

Dobry kierunek zmian

Kolej w regionach ma ogromny potencjał, a koncepcja usamorządowania regionalnych pasażerskich przewozów kolejowych, to dobry kierunek zmian w polskim kolejnictwie – przekonuje Dariusz Grajda, członek zarządu, dyrektor handlowy Kolei Mazowieckich.

Jak ocenia pan dzisiejszą kondycję kolejowych przewozów w regionach? Czy można mówić o tym, że regionalne przewozy pasażerskie to gałąź gospodarki, w którą warto inwestować?

Kolej w regionach ma ogromny potencjał, a koncepcja usamorządowania regionalnych pasażerskich przewozów kolejowych, to dobry kierunek zmian w polskim kolejnictwie. Doskonałym przykładem jest ponad dziesięcioletnia już działalność Kolei Mazowieckich. Dzięki odważnej i pionierskiej decyzji samorządu województwa mazowieckiego oraz sprawnemu zarządzaniu, udało się odnieść sukces – kolej na Mazowszu stała się wzorem dla innych regionów. Z roku na rok rośnie liczba nowoczesnych i zmodernizowanych pojazdów w parku taborowym, poprawiamy też ofertę przewozową dla poszczególnych linii Mazowsza. W efekcie rośnie liczba przewożonych podróżnych. To dowód na to, że nie należy bać się inwestycji w regionalne przewozy pasażerskie – naturalnie, muszą być zaplanowane z głową. Mazowsze jest oczywiście regionem specyficznym, gdzie potrzeba na tego rodzaju transport jest ogromna i ciągle rośnie. Myślę jednak, że w sporej mierze dotyczy to także innych części kraju.

Mazowiecki przewoźnik nie ogranicza się jednak do przewozów na samym Mazowszu. Jeździec nad morze i do Krakowa. Skąd pomysł na taką – dość nietypową jak na regionalnego przewoźnika – ofertę?

Mamy dobrą ofertę na Mazowszu, dysponujemy odpowiednim taborem i przede wszyst-

kim – nie boimy się wyzwań. Dlatego zdecydowaliśmy się na uruchomienia pociągu „Słoneczny”. Do dzisiaj cieszy się niesłabnącym powodzeniem wśród pasażerów podróżujących nad polskie morze. W latach 2005 – 2015 pojechało nim ponad 860 tys. osób. W 2015 r. pociąg został szczególnie doceniony przez podróżnych, o czym świadczy jego rekord – zawiózł blisko 120 tys. osób nie tylko do Gdyni, ale aż do Ustki. W odpowiedzi na sugestie podróżnych, które wyrazili w przeprowadzanych ankietach, od 19 grudnia uruchamiamy w weekendy pociąg „Dragon” do Krakowa. Oczywiście, w najbliższym sezonie letnim 2016 „Słoneczny” i „Dragon” będą kursować codziennie w okresie od czerwca do września.

Co dla przewoźnika regionalnego jest ważniejsze – realny zysk czy pewnego rodzaju misja społeczna, jaką jest świadczenie usługi przewozowej, także na tych liniach, gdzie trudno mówić o rentowności?

Aspekt finansowy jest ważny – ale nie najważniejszy. Koleje Mazowieckie pełnią misję, którą jest prowadzenie pasażerskiego transportu kolejowego o wysokim standardzie w aglomeracji warszawskiej oraz na pozostałym obszarze województwa mazowieckiego, jako elementu zintegrowanego transportu publicznego. Funkcja społeczna tej działalności jest bardzo ważna. Codziennie, na zlecenie właściciela – samorządu województwa mazowieckiego – zapewniamy dojazd do pracy i szkół ponad 180 tys. mieszkańców Mazowsza, uruchamiając blisko 800 pociągów w dobie. Kolej jest



FOT. KOLEJE MAZOWIECKIE

Dariusz Grajda jest absolwentem Politechniki Warszawskiej na kierunku Automatyka i Inżynieria Komputerowa, studiów podyplomowych Zarządzanie – Marketing – Logistyka w spółkach kapitałowych grupy PKP SA na Uniwersytecie Szczecińskim. Dariusz Grajda w latach 2001 – 2005 był doradcą przewodniczącego sejmowej komisji infrastruktury. Od 2011 r. związany jest ze spółką Koleje Mazowieckie, w której obecnie jest członkiem zarządu oraz dyrektorem handlowym.

ważnym elementem pobudzającym rozwój regionu. Gdybyśmy wychodzili z założenia, że zysk liczy się przede wszystkim, nie byłoby mowy o połączeniach obsługiwanych szynobusami na liniach o mniejszych potokach podróżnych, nie byłoby też inwestycji w ten rodzaj taboru.

Przed spółką potężne wyzwanie, jakim będą Światowe Dni Młodzieży. Przewiduje się, że rozmach imprezy będzie większy niż to miało miejsce podczas Euro 2012. Czy mają państwo jakieś obawy?

To dla nas czas wyjątkowej pracy, ale także kolejne doświadczenie i zarazem wyzwanie. Jako przewoźnik jesteśmy dumni z faktu, że możemy włączyć się w przygotowanie tak ważnego wydarzenia. Świetnie poradziliśmy sobie z obsługą transportową podczas Euro 2012 i zrobimy wszystko, aby przy okazji ŚDM Kraków 2016 było tak samo. Bardzo duża w tym zasługa naszych pracowników, za co

serdecznie dziękuję. Wierzę, że tym razem także staną na wysokości zadania.

Ostatnie miesiące to dla was realizacja dużych projektów taborowych. Jakie kolejne inwestycje są planowane?

Jako przewoźnik zrealizowaliśmy w stu procentach projekty taborowe związane z absorpcją środków unijnych perspektywy 2007 – 2013. Kolejna perspektywa stwarza nową szansę na pozyskanie środków finansowych, a my nie zamierzamy zwalniać tempa – już w maju chcemy ogłosić przetarg na dostawę sześciu pięcioczonowych elektrycznych zespołów trakcyjnych. Kolejną inwestycją to zakup dziesięciu dwuczłonowych zespołów trakcyjnych do obsługi linii Radom – Dęblin/Skarżysko-Kamienna/Drzewica. To część projektu budowy zaplecza do utrzymania taboru w Radomiu. Ponadto do 2022 r. mamy plany zakupu 55 elektrycznych zespołów trakcyjnych.